

Portal Województwa Lubuskiego



Kolejne OSP ze wsparciem. Tym razem Krzeszyce i Słońsk



© Lubuskie Centrum Informacyjne / M. Czernicka

Kategoria - Sprawy społeczne

Data publikacji -26 lipca 2024 godz. 08:04

- Co roku przekazujemy po kilkaset tysięcy złotych na wsparcie działań strażaków ochotników w całym województwie - podkreślał marszałek Marcin Jabłoński podpisując umowy z OSP w Słońsku i Krzeszycach.

Ochotnicza Straż Pożarna w Słońsku i Krzeszycach doczekają się nowego sprzętu i

mundurów. Wszystko dzięki wsparciu samorządu województwa lubuskiego. W czwartek, 25 lipca 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Sulęcinie **marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński** podpisał umowy ws. przekazania dotacji tym jednostkom.

Konkurs dotyczył utrzymania odpowiednio wysokiego poziomu bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa lubuskiego poprzez zwiększenie potencjału ratowniczego i poprawę możliwości funkcjonowania jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa lubuskiego.

Przypomnijmy: we wtorek, 23 lipca 2024 r. strażacy z lubuskich jednostek podpisali umowy na przekazanie dotacji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze. Nie wszyscy beneficjenci mogli się tam pojawić, dlatego marszałek Marcin Jabłoński przekazał dobre wieści OSP z powiatu sulęcińskiego osobiście.

- Od lat wspieramy Ochotnicze Straże Pożarne, co roku przekazujemy po kilkaset tysięcy złotych na wsparcie działań strażaków ochotników w całym województwie. Do tej pory najczęściej formuły konkursów polegały na tym, że OSP występowały o wsparcie razem z gminami. Tym razem zdecydowaliśmy się uprościć te formalności. Ochotnicze Straże Pożarne mogły składać wnioski same, spłynęła ich lawina. Pierwotnie zaplanowaliśmy z budżetu 300 tysięcy złotych na ten konkurs, okazało się, że oczekiwania były kilkakrotnie większe. Zwiększyliśmy te środki do 600 tysięcy złotych. Mam nadzieję, że te pieniądze w sposób odczuwalny pomogą w wyposażeniu jednostek w zakupach i działaniach, które podniosą jakość świadczonych usług przez strażaków ochotników – podkreślił marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński.

Samorząd wspomaga system bezpieczeństwa

- To bardzo ważny element całego systemu bezpieczeństwa regionie – podkreśla marszałek Marcin Jabłoński i dodaje: – Od kilku lat organizujemy nie tylko te konkursy, ale także przeznaczamy spore środki z funduszy unijnych. Przez ostatnie 20 lat kupiliśmy ponad sto pojazdów. To pokazuje skalę tego wsparcia.

Zarząd Województwa Lubuskiego ogłosił konkurs dla OSP 13 lutego 2024 r. Na realizację zadania przeznaczono 600 tys. zł. Maksymalna kwota finansowania pojedynczego projektu mogła wynieść 20 tys. złotych. Wpłynęło 141 ofert.

Pomoc jednostkom z powiatu sulęcińskiego

Podpisane 25 lipca w Starostwie Powiatowym w Sulęcinie umowy dotyczyły wsparcia dla OSP w Słońsku i Krzeszycach. W wydarzeniu wzięli udział także **starosta sulęciński Tomasz Prozorowicz, wicestarosta Agata Wdowiak oraz burmistrz Sulęcina Dariusz Ejchart.**

Wojciech Zimmerman, prezes OSP Słońsk nie kryje zadowolenia. Strażacy ze Słońska otrzymali ponad 16 tysięcy złotych: – Dzięki tej dotacji zakupimy ubrania oraz sprzęt dla naszych strażaków. W ciągu roku mamy około stu wyjazdów, to nie

tylko pożary, ale głównie zdarzenia drogowe.

20 tysięcy złotych trafi do OSP w Krzeszycach, jednostka także kupi za te pieniądze mundury. – W akcjach potrzebujemy bardzo dobrego zabezpieczenia. Często jesteśmy pierwsi a miejscu zdarzenia, to umundurowanie musi być odpowiednio odporne np. na temperatury, czy ulatniające się substancje toksyczne. Przez Krzeszyce przebiega droga krajowa nr 22, mamy bardzo często wypadki. Jeździmy też do zdarzeń na wodzie, mamy w swoich zasobach także łódkę – podkreśla **prezes OSP w Krzeszycach Władysław Szałachowski OSP Krzeszyce.**

Jest to ważne wsparcie dla jednostek z terenu powiatu – podkreśla starosta powiatu sulęcińskiego Tomasz Prozorowicz. – Budżety powiatów i gmin nie zawsze pozwalają, by te jednostki w wystarczający sposób wspierać finansowo. Tymczasem to właśnie Ochotnicza Straż Pożarna wypełni cały system ratowniczo – gaśniczy i właśnie w mniejszych gminach widać, jak są potrzebni, trafiając w ciągu kilku minut do miejsca zdarzenia.